

Nowe leki na liście do refundacji

2 lipca 2016

107 nowych produktów znalazło się na nowej liście leków refundowanych, obowiązującej od wczoraj.

Znalazły się na niej m.in. leki stosowane podczas terapii (w ramach programów lekowych) przy stwardnieniu rozsianym (Tecfider i Plegrida), przy czerniaku (Keytruda i Opdivo), raku piersi (Perjeta) i ostrej białaczce limfocytowej (Gazyvaro). W tej kategorii 23 nowe substancje.

Katalog leków stosowanych przy chemioterapii powiększył się o dziesięć pozycji. Pozostałe leki dopisano w ramach tzw. listy aptecznej. Przybyły 2 nowe substancje czynne, stosowane m.in. przy przewlekłych obturacyjnych chorobach płuc. Dla chorych to dobre wiadomości, ponieważ rozmiary listy refundacyjnej powiększyły się odczuwalnie. Ulży to chorym na nowotwory, choroby układu oddechowego, niedobory odporności. Dla 265 lekarstw wprowadzono obniżki urzędowych cen zbytu. Ceny ponad 700 leków spadną, nie oznacza to jednak, że w ogóle znikną dopłaty od pacjentów. Spadną one wprawdzie w przypadkach 600 leków, ale niestety wzrosną w 230. Niektóre leki z poprzedniej listy utracą refundację – na listę nie załapało się 65 leków, które widniały na liście majowej (listę należy aktualizować co 2 miesiące).

Tymczasem prezydent Duda podpisał tzw. ustawę o dekomercjalizacji szpitali. Jej celem jest zahamowanie niekontrolowanego zbywania udziałów i akcji podmiotom prywatnym w placówkach publicznych. Jest to de facto nowelizacja, która pozwoli samorządom na kupowanie usług medycznych dla swoich mieszkańców na tych samych zasadach, na których kontraktuje NFZ. Ustawa wzbudza kontrowersje, głównie z powodu obaw o nadmierne obciążenie samorządów, które zostaną

same z problemem nierentownej, upadającej placówki.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu